

Sygn. akt XXV C 1533/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K. i E. K.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo główne;

II. ustala, że § 11 ust. 5 i § 13 ust. 6 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 28 marca 2008 r. nie wiążą T. K. i E. K.;

III. oddała powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od T. K. i E. K. łącznie na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 5.417 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa

Sygn. akt XXV C 1533/20

UZASADNIENIE

T. K. i E. K. pozwem z dnia 28 kwietnia 2020 r. (data nadania k.63) skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wnieśli o:

I. ustalenie, że umowa kredytowa nr (...) z dnia 28 marca 2008 r. zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna,

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 38.869,83 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty

ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia powyższych żądań

III. ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 3, § 7 ust. 1 zdanie pierwsze i ostatnie, § 11 ust. 2 zdanie ostatnie, § 11 ust. 5 oraz § 13 ust. 6 umowy są bezskuteczne wobec powodów,

IV. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 100.626,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stanowiącej równowartość dwukrotności stawki minimalnej oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że zawarli umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej. Ryzyko związane z umową było minimalizowane przez zapewnienia pracowników banku o stabilności kursu franka szwajcarskiego. Powodowie podnieśli, że nie poinformowano ich o mechanizmie kredytów indeksowanych i o wszystkich konsekwencjach związanych z zaciągnięciem takiego kredytu. Nie przedstawiono im symulacji kredytu ani nie poinformowano ich o tym, że ryzyko wzrostu wartości zobowiązania jest niczym nieograniczone. Powodowie zarzucili też jednostronny rozkład ryzyka i brak przejrzystości umowy. W ocenie powodów umowa jest bezwzględnie nieważna z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, art. 358¹ § 2 k.c. i art. 353¹ k.c. Bank nie może bowiem żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych niż ściśle określona i oddana do dyspozycji kredytobiorcy liczba środków pieniężnych. Zdaniem powodów umowa narusza też zasadę określoności świadczenia i nie zawiera wszystkich elementów istotnych umowy kredytu, gdyż wysokość rat spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu nie została określona w umowie ani nie została uzależniona od obiektywnego miernika, lecz została pozostawiona do swobodnego uznania pozwanego. Poza tym w świetle art. 358¹ § 5 k.c. waloryzacja umowna nie jest dopuszczalna. Zdaniem powodów umowa kształtuje też w sposób sprzeczny z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego sposób naliczania odsetek, gdyż bank naliczał odsetki nie od kwoty wykorzystanego kredytu, lecz od jego równowartości w przeliczeniu na walutę obcą. Stąd też w ocenie powodów zawarta przez nich z bankiem umowa jest sprzeczna z naturą umowy kredytu, zasadami współżycia społecznego i stanowi całkowicie nieprzejrzysty mechanizm kształtowania zobowiązania konsumenta. Powodowie wskazali, że posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c. z uwagi na niepewność co do istnienia stosunku prawnego oraz związaną z tym obawę wypowiedzenia umowy kredytu przez bank.

Powodowie powołując się na swój status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. wskazali, że § 1 ust. 3, § 7 ust. 1 zd. pierwsze, § 11 ust. 2 zd. ostatnie, § 11 ust. 5 oraz § 13 ust. 6 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., ponieważ kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy jako konsumenta. Nie zostały one przy tym indywidualnie uzgodnione i sformułowane w sposób jednoznaczny. Nadto kwestionowane postanowienia zostały wpisane na skutek kontroli abstrakcyjnej do rejestru klauzul niedozwolonych. Skutkiem abuzywności powyższych postanowień jest nieważność całej umowy kredytowej z uwagi na brak możliwości zastąpienia wadliwych klauzul innymi postanowieniami ewentualnie brak możliwości zastosowania mechanizmu indeksacji. Jak podstawę prawną dochodzonego roszczenia o zapłatę powodowie wskazali art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W., kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.71-111).

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie rat spłaconych na 3 lata przed złożeniem pozwu. Pozwany zakwestionował twierdzenia powodów o abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzul przeliczeniowych oraz o nieważności umowy. Podniósł, że powodowie w pełni świadomie zdecydowali się zaciągnąć kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego z uwagi na niższe oprocentowanie. Wskazał też, że powodowie byli świadomi ryzyka w związku z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF, co potwierdzili składając oświadczenia zarówno na etapie składania wniosku o kredyt jak i zawierania umowy. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była sprzeczna z jakimkolwiek

przepisem prawa, naturą zobowiązania czy zasadami współżycia społecznego. Pozwany podniósł, że powodowie od 2009 r., tak jak wszyscy klienci pozwanego, mieli możliwość spłaty zaciągniętego kredytu bezpośrednio w walucie z pominięciem kursów CHF ustalanych przez bank, z czego nie skorzystali. Pozwany podkreślił, że zarówno regulacja banku, jak i późniejsza ustawa antyspreadowa spowodowały, że uwzględnienie tabeli walutowej banku przy ustalaniu wysokości rat kredytu pozostaje wyłącznie w gestii konsumenta, a w konsekwencji koszty związane z jej stosowaniem istnieją jedynie wtedy, gdy konsument sam zdecyduje się je ponieść. Pozwany wskazał, że brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy. Zanegował interes prawny w zgłoszeniu żądania o ustalenie w rozumieniu art. 189 k.p.c. z uwagi na przysługujące powodom dalej idące roszczenie o zapłatę. Pozwany zakwestionował również, aby klauzule przeliczeniowe były abuzywne i rażąco naruszały interesy powodów jako konsumenta, jak również aby kursy walut w tabeli były ustalane w sposób dowolny i niekontrolowany. Pozwany zanegował, aby obciążył powodów nieorganicznym ryzykiem kursowym wymiany waluty oraz ryzykiem całkowicie dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty. Wskazał, że ryzyko kursowe obciążało obie strony umowy. Pozwany wskazał też, że dopuszczalność zawierania umów indeksowanych kursem waluty obcej została już przesądzona w judykaturze, data uruchomienia kredytu była jednoznacznie określona, przez co konsument miał wiedzę o ostatecznej wysokości zobowiązania. Pozwany zanegował też, aby wzbogacił się kosztem powodów, którzy zrealizowali swój cel za pomocą środków uzyskanych z kredytu i nabyli nieruchomości, zwiększając tym samym swoje aktywa. Wskazał, że umowa bez zakwestionowanych postanowień umowy może w dalszym ciągu obowiązywać i być wykonywana przez strony. Do przeliczeń można zastosować w drodze wykładni umowy np. kurs publikowany przez NBP.

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2008 r. w ofercie (...) Bank S.A. znajdowały się zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych, w tym do CHF (dowód: Regulamin k.124-128v). Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe. Następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, wskazywał swoje zarobki. Na podstawie wniosku była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku, była przygotowywana umowa kredytu. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy. Samo złożenie wniosku także nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN. Kredytobiorcy, którzy decydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej). Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu wyrażonego w PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży.

dowód: wniosek o zawarcie umowy kredytu k.115-119, oświadczenie o ryzyku k.114, fakt znany Sądowi z urzędu

W 2008 r. T. K. i E. K. poszukiwali kredytu na sfinansowanie budowy domu. Sprawdzali oferty różnych banków. Korzystali też z pomocy doradcy kredytowego. Doradca przedstawił powodom ofertę kredytu w PLN i indeksowanego kursem CHF. Wybrali kredyt indeksowany kursem CHF BRE Banku z uwagi na najkorzystniejsze warunki cenowe. Powodowie odbyli około 2/3 spotkań z doradcą. W chwili ubiegania się o kredyt powodowie mieli wykształcenie wyższe. Powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę jako programista, prowadził także działalność gospodarczą. Powódka była zatrudniona na podstawie stosunku pracy na stanowisku kierownika w aptece.

dowód: wniosek k.115-119, częściowo zeznania powoda k.219-219v, częściowo zeznania powódki k.219v-220

W dniu 27 lutego 2008 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu, w którym jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazali 403.500 zł, a jako walutę kredytu CHF. Kredyt miał być przeznaczony na budowę domu jednorodzinnego.

Wnioskowany okres kredytu powodowie określili na 360 miesięcy. W chwili składania wniosku powodowie otrzymali informacje na temat ubezpieczeń.

dowód: wniosek k.115-119

Wraz z wnioskiem o kredyt powodowie podpisali oświadczenie, w którym potwierdzili, że przedstawiciel banku w pierwszej kolejności przedstawił im ofertę kredytu w polskim złotym i po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu denominowanego w walucie mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem,

a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu jak i całego zadłużenia. Oświadczyli, że przedstawiciel banku poinformował ich także o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

dowód: oświadczenie k.114

W chwili składania wniosku przez powodów obowiązywała Rekomendacja S, która nakładała na banki obowiązek przedstawienia w pierwszej kolejności oferty kredytu w PLN,

a dopiero po odrzuceniu tej oferty kredytu powiązanego z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych. Procedura informowania o ryzyku odbywała się zgodnie z Rekomendacją S.

dowód: Rekomendacja S k.50-57

Decyzją kredytową z dnia 28 marca 2020 r. bank przyznał powodom kredyt w kwocie 468.000 zł waloryzowany do CHF podlegający spłacie przez okres 360 miesięcy

w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. W decyzji wskazano kwotę kredytu w walucie waloryzacji, która na koniec dnia 27 marca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosiła 212.785,30 CHF i miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, gdyż wartość kredytu wyrażona w CHF miała zostać określona w dniu uruchomienia kredytu.

dowód: decyzja k.120-121 i k.122-123

W dniu 28 marca 2008 r. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF pomiędzy (...) Bankiem S.A.

z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) S.A.) a T. K. i E. K., na podstawie której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 468.000 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF (§ 1 ust. 2 i 3 umowy). W § 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 27 marca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 212.785,30 CHF, ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w CHF zostanie określona w dniu uruchomienia kredytu i może być różna od podanej w umowie.

Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy bank udzielił kredytobiorcom na ich wniosek kredytu hipotecznego w kwocie i na cel określony w umowie waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu. Bank miał uruchomić kredyt/transzę kredytu w terminie 3 dni roboczych od daty wskazanej przez kredytobiorców w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu/transzy kredytu (§ 8 ust. 8 umowy).

Kredyt został zaciągnięty na finansowanie budowy domu mieszkalnego położonego na działce gruntu nr (...) w miejscowości T. obręb G. oraz pokrycie opłat okołokredytowych. (§ 1 ust. 1 i 1A umowy). Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy tj. od 28 marca 2008 r. do 5 kwietnia 2038 r. (§ 1 ust. 4 umowy). Termin spłaty kredytu określono na

5 każdego miesiąca (§ 1 ust. 6 umowy). Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt w równych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych 5 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 5 i 6 umowy).

Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,69 %, przy czym w okresie ubezpieczenia kredytu w (...) SA dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1,00 p.p.

i wynosiło 4,69 (§ 1 ust. 8 umowy). Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 14,69 % (§ 1 ust. 9 umowy). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Zgodnie z § 10 ust. 2 umowy wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 28 lutego 2008 r. powiększona o stałą w okresie kredytowania marżę banku w wysokości 0,90%. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu miała być podawana do wiadomości na stronie internetowej (...). O każdej zmianie oprocentowania kredytobiorca oraz ustanowieni poręczyciele mieli być powiadomieni przez (...) za pośrednictwem mLinii oraz sieci Internet, lub poczty elektronicznej (§ 10 ust. 5 umowy).

W § 3 umowy jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono m.in.:

- 1) hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 702.000 zł ustanowioną na nieruchomości położonej w T. w obrębie G., działka gruntu nr (...), wpisaną do KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chrzanowie,
- 2) przelew praw z tytułu umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką,
- 3) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w (...) SA.

Kredytobiorcy w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej dobrowolnie poddali się na rzecz banku egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości 936.000 zł obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw banku (§ 4 ust. 1 i § 23 ust. 1 umowy).

W § 5 umowy strony uzgodniły wypłatę kredytu przeznaczonego na zakup nieruchomości w 4 transzach po zrealizowaniu określonych robót. Ostatnia transza miała zostać wykorzystana do 30 listopada 2008 r.

Kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy kredytowej zlecenia dokonywania przelewu ze wskazanego przez kredytobiorcę rachunku (§ 6 umowy).

W § 8 ust. 4 umowy wskazano, że wysokość kredytu wyrażoną w CHF określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu wyrażonych w CHF.

Zgodnie z § 8 ust. 8 umowy bank miał uruchomić kredyt w terminie 3 dni roboczych od daty wskazanej przez kredytobiorców w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu.

Pobrano prowizję z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) SA. w wysokości 0,20% kwoty kredytu tj. 936 zł (§ 1 ust. 7A umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). W okresie wypłaty transz kredytu strony ustaliły karencję w spłacie kapitału, nakładając na kredytobiorców obowiązek spłaty rat odsetkowych (§ 11 ust. 4 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe były spłacane

w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5 umowy). Bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty bank miał pobierać odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu (§ 11 ust. 7 umowy). Odsetki były naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu (§ 11 ust. 8 umowy).

W § 12 umowy kredytobiorcy zlecieli i upoważnili bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku wskazanego w umowie. Zlecenie było nieodwołalne i wygasało z chwilą całkowitego rozliczenia kredytu. Kredytobiorcy zobowiązali się zapewnić na rachunku w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek.

W § 13 umowy uregulowano uprawnienie kredytobiorców do wcześniejszej spłaty kredytu bez pobierania prowizji. Zgodnie z ust. 6 wcześniejsza spłata kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

W § 14 ust. 1 pkt 3 umowy kredytobiorcy zobowiązali się do dokonania w umówionym terminie spłaty kredytu wraz z należnościami ubocznymi.

Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 3 umowy).

W § 19 ust. 1 pkt 1 umowy bank zastrzegł sobie prawo do odstąpienia od umowy i odmowy uruchomienia kredytu, jeżeli kredytobiorca nie wykorzysta kredytu w terminie 90 dni od daty podpisania umowy,

Zgodnie z § 26 integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy zapoznali się z powyższym dokumentem i uznają jego wiążący charakter. W dalszej kolejności w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

W § 29 ust. 1 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że je w pełni akceptują, oraz że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym jest związane ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Z kolei w § 29 ust. 2 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania i je akceptują.

Załącznikami do umowy były: harmonogram spłat, taryfa prowizji i opłat bankowych oraz oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu.

dowód: umowa k.29-33v, harmonogram spłat k.37 i 38

W Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych (zwanego dalej „Regulaminem”) wskazano, że w ramach (...) hipotecznych występują dwie różne oferty: kredytów w złotych i walutach obcych (Rozdział I pkt 2).

Zgodnie z § 1 ust. 2 Regulaminu (...) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: USD/EURO/CHF lub innych walut obcych wskazanych przez bank według tabeli kursowej

(...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany jest udzielany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 4 Regulaminu).

W § 7 ust. 1 Regulaminu wskazano m.in., że wysokość kredytu jest uzależniona od wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej jest określona w tej walucie, natomiast jej spłata jest dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 24 ust. 3 Regulaminu).

W § 26 ust. 1 Regulaminu wskazano, że (...) może sporządzać harmonogramy spłat kredytu hipotecznego – przy każdej wypłacie transzy lub dopiero w dniu wypłaty ostatniej transzy kredytu. Zasady sporządzania harmonogramu określał § 26 ust. 3 Regulaminu wskazując, że termin płatności rat (rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych) jest ustalany przez (...) w porozumieniu z kredytobiorcą na konkretny dzień miesiąca.

Kredytobiorca był uprawniony do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu, za co bank nie pobierał prowizji. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień spłaty (§ 27 ust. 2 Regulaminu).

dowód: Regulamin k.39-43v i k.124-128v

Umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powodowie mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r. w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR). Powodom nie został przedstawiony sposób ustalania przez bank stosowanych do przeliczeń kursów waluty CHF i nie mieli oni na to żadnego wpływu. Powodowie przeczytali umowę przed podpisaniem. Nie mieli wątpliwości co do jej treści.

dowód: częściowo zeznania powoda k.219-219v, częściowo zeznania powódki k.219v-220

Kredyt został uruchomiony w transzach na podstawie dyspozycji powodów uruchomienia poszczególnych transz:

- I. w dniu 7 kwietnia 2008 r. wypłacono powodom kwotę 63.120 zł, co stanowiło równowartość 29.503,60 CHF
- II. w dniu 6 maja 2008 r. wypłacono powodom kwotę 125.840 zł, co stanowiło równowartość 60.957,18 CHF
- III. w dniu 3 września 2008 r. wypłacono powodom kwotę 123.200 zł, co stanowiło równowartość 60.463,29 CHF
- IV. w dniu 12 marca 2009 r. wypłacono powodom kwotę 155.840,01 zł, co stanowiło równowartość 53697,20 CHF

dowód: zaświadczenie z banku k.26-28v

Saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwanego bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika

z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku jest zawierana transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej.

Powodowie zrealizowali cel inwestycyjny – wybudowali dom mieszkalny ze środków z kredytu (dowód: częściowo zeznania powoda k.219-219v). W domu przez 1 miesiąc – lipiec 2012 r. była zarejestrowana działalność gospodarcza powoda. Głównym źródłem dochodów powoda była jego praca wykonywana na podstawie stosunku pracy (dowód: zeznania powoda k.219-219v).

W związku z Rekomendacją S (II) bank od 20 kwietnia 2009 r. wprowadził do Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) definicję spreadu walutowego oraz informację o czynnikach wyznaczających kursy kupna/sprzedaży walut jak również spreadu walutowego.

dowód: pismo okólne k.132-132v

W związku z Rekomendacją S (II) bank wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji od 1 lipca 2009 r., o czym informował kredytobiorców doręczając regulamin udzielania kredytów uwzględniający taką możliwość.

dowód: wydruk strony internetowej (...) k.129, pismo okólne z 30.06.2009 r. k.130-131

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 21 czerwca 2014 r. strony zawarły aneks do umowy kredytowej, na podstawie którego strony uzgodniły spłatę kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji.

dowód: aneks k.34-35v

W okresie od 7 kwietnia 2008 r. do czerwca 2014 r. powodowie spłacali kredyt w PLN. Od 7 lipca 2014 r. spłacają kredyt bezpośrednio w walucie waloryzacji tj. CHF. Powodowie nie zdecydowali się na przewalutowanie kredytu, gdyż liczyli, że kurs CHF spadnie do pierwotnego poziomu.

dowód: zaświadczenie banku k.26-28v, częściowo zeznania powoda k.219-219v

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego. Pozwany bank pełni funkcję dealera rynku pieniężnego. Średnie kursy NBP nie są kursami transakcyjnymi (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna). Wzrost kursu CHF spowodował spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 4,79% do 0,04% w październiku 2019 r. (dowód: zaświadczenie banku k.36).

Pismem z dnia 17 października 2019 r. powodowie działając przez pełnomocnika, skierowali do (...) S.A. reklamację zawierającą wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia w kwocie 192.145,46 zł w terminie 14 dni od

otrzymania wezwania. Pozwany bank w odpowiedzi na powyższe pismo wskazał, że roszczenia powodów są bezpodstawne i reklamacja została rozpatrzona negatywnie.

dowód: reklamacja k.44-45, pismo (...) z 21.11.2019 r. k.46-48

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Oceniając zeznania powodów, Sąd odmówił im wiary jedynie w zakresie dotyczącym braku po ich stronie świadomości istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności

z oświadczeniem z dnia 27 lutego 2008 r., które złożyli na etapie wnioskowania o udzielenie kredytu oraz z § 29 ust. 1 umowy, w którym powodowie potwierdzili świadomość ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość raty i całego zadłużenia w przeliczeniu na CHF.

W żadnym z dokumentów podpisanych przez powodów nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą minimalne. Powodowie mogli nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Mieli natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wysokość raty w przeliczeniu na złotówki i wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu i ryzykami wiążącymi się z tą umową, a także bez analizy zawieranej umowy pod względem ekonomicznym i kalkulacji jej opłacalności. Powodowie poszukując kredytu sprawdzali oferty różnych banków. Odbyli kilka spotkań z doradcą. Zmienność

i nieprzewidywalność wahań kursów walut, a także trudności w prognozowaniu tych zmian są faktem notoryjnym. Okoliczność, że powodowie nie spodziewali się tak istotnego wzrostu kursu CHF, nie może zwalniać ich od odpowiedzialności. Ponadto składając wniosek

o udzielenie kredytu powodowie potwierdzili, że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik banku przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu złotowego i że po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali się na wybór kredytu indeksowanego mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Informacje te zostały przedstawione

w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Powodowie przeczytali umowę przed podpisaniem, nie mieli wątpliwości co do jej treści. W judykaturze przyjmuje się, że strony nie mogą wykazywać za pomocą wskazanych w treści art. 247 k.p.c. środków dowodowych, że treść oświadczenia jest inna niż to wynika z dokumentu albo, że treść dokumentu nie odzwierciedla w pełni złożonych oświadczeń woli. Motywem art. 247 k.p.c. jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron. W konsekwencji twierdzenia powodów o braku rzetelnej informacji na temat zawieranej umowy oraz nie przedstawienia im oferty kredytu złotowego należy uznać za nieudowodnione i sprzeczne ze złożonymi oświadczeniami.

Sąd – na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. – pominął dowody z dokumentów oraz wnioski o zobowiązanie wskazane w postanowieniu z dnia 23 listopada 2022 r. jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nieprzydatne dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowiące dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 28 marca 2008 r., stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu na 468.000 zł (§ 1 ust. 2 umowy), walutę kredytu – CHF (§ 1 ust. 3 umowy), przeznaczenie kredytu – finansowanie budowy domu mieszkalnego oraz pokrycie opłat okołokredytowych. (§ 1 ust. 1 i ust. 1A umowy), okres kredytowania – 360 miesięcy (§ 1 ust. 4 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 11 ust. 5 umowy), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 1 ust. 8 i 9 oraz § 10 umowy) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 1 ust. 7 i § 1 ust. 7A umowy).

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który

zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powodów nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzo już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu

w wysokości 468.000 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF. W § 1 ust. 3A i § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w CHF zostanie określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchamiania transz kredytu i w chwili uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia transz kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji

w chwili zawierania umowy. Powodowie mieli 90 dni na uruchomienie kredytu. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych,

niezależnych od banku, tym bardziej, że kredyt miał być uruchomiony w transzach, a ostatnia transza miała być uruchomiona w listopadzie 2008 r., a zatem kilka miesięcy po zawarciu umowy (w rzeczywistości ostatnia transza została wypłacona w dniu 12 marca 2009 r., a zatem prawie rok po zawarciu umowy w dniu 28 marca 2008 r.). Kursy walut dyktuje rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą zanim podążać chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Dopiero po wypłacie powodom przez bank kwoty kredytu zgodnie z ich dyspozycją, a nie

z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość ich zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie kredytobiorców w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych,

a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy a uruchomieniem kredytu, na co kredytobiorcy mieli aż 90 dni wcale nie musiała być tylko na niekorzyść kredytobiorców. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs aktualnie rósł czy spadał. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu czy jego transz, a decyzja co do uruchomienia kredytu czy jego transz, czasu uruchomienia

i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorców. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszenia się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak i w chwili wypłaty transz kredytu. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia transzy kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Niewykorzystanie kredytu przez kredytobiorców w terminie 90 dni od daty podpisania umowy skutkowało wygaśnięciem umowy bez konsekwencji finansowych (§ 19 ust. 1 pkt 1 umowy). Z kolei zobowiązanie powodów do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzycelności i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu

w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że powodowie zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu powodowie potwierdzili, że są świadomi, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu jak i całego zadłużenia. Oświadczyli, że przedstawiciel banku poinformował ich także o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej, przy czym istotne jest to, że informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Świadomość istnienia tego ryzyka powodowie potwierdzili również na etapie zawierania umowy, oświadczając, że zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz kursu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Saldo kredytu po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na CHF było stałe i było wyrażone w CHF. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłaty kapitału. Należy też wyraźnie podkreślić, że umowa została zawarta w 2008 r., a zatem obowiązki banku i zakres informacji przekazanych kredytobiorcom należy oceniać w świetle obowiązujących wówczas regulacji prawnych i standardów informacyjnych, a nie z perspektywy kilkunastu lat

i aktualnie obowiązujących wymogów. Powodowie w pełni świadomi ryzyka kursowego podjęli decyzję o zaciągnięciu zobowiązania indeksowanego kursem CHF z uwagi na niższe koszty. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, zwłaszcza, że oboje mieli wykształcenie wyższe. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie można też nie zauważyć, że powodowie mieli możliwość przewalutowania kredytu. Powodowie mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im wyeliminować ryzyko kursowe. Powodowie z tego narzędzia nie skorzystali. Liczyli bowiem, że kurs CHF spadnie do pierwotnego poziomu. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego nie powinien być traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorca uznał prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z oświadczeniem o ryzyku walutowym pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe. Podzielenie twierdzeń powodów, że nie wiedzieli na jaki rodzaj produktu się decydują oznaczałoby zrównanie ich sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie zrobi, skutek będzie ten sam – kredytobiorca nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorców pouczono pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powodowie nie zdecydowali się na ofertę kredytu złotowego. Kredyty złote były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie oparte o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorców poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powodowie byli świadomi, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodami okoliczność, że pomiędzy nimi

a pozwany nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodowi kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powodowie chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musieliby ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Odnosząc się do nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2008 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powodowie mieli zatem możliwość wyboru takiej oferty, która ich satysfakcjonowała.

W ocenie Sądu zawarta przez strony umowa nie narusza również treści art. 358 k.c.

i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Sąd nie podzielił również argumentacji powodów, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcom kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodowi w PLN. Powodowie zaciągnęli bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonali tego wyboru, mogli wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 7 ust. 1 umowy. Powodowie są zatem obowiązani uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Umowa kredytu denominowanego/indeksowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG

i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Kwestionowana przez powodów umowa nie narusza też art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powodów. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych.

W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powodowie mieli taką świadomość, co potwierdzają podpisane przez nich dokumenty. Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powodów, jak również działania w złej wierze. Powodowie otrzymali należytą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było

i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodom informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powodowie zaciągając kredyt na 30 lat musieli być świadomi braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powodowie podjęli z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje (...), (...). Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego,

a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Nie można też pominąć, że powodowie otrzymali skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy. Powodowie z tego narzędzia nie skorzystali, gdyż mieli nadzieję, że kurs CHF spadnie do pierwotnego poziomu.

W rezultacie należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współżycia społecznego.

W kontekście dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i przedstawionych wyżej rozważań co do zakresu informacji przedstawionych powodom i wiedzy powodów o zasadach działania mechanizmu indeksacji, ryzyku walutowym i wpływie wzrostu kursu waluty na wysokość zobowiązania, nie można stwierdzić naruszenia przez pozwanego ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070).

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności postanowień § 1 ust. 3, § 7 ust. 1 zdanie pierwsze i ostatnie, § 11 ust. 2 zdanie ostatnie, § 11 ust. 5 oraz § 13 ust. 6 umowy należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu pozwanego, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Przepis art. 385² k.c. wyraźnie stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji

i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala

w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353¹ czy art. 388 k.c.). Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumentcki charakter umowy, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należy

o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiekującą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego. Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powodów przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powodowie byli świadomi ponoszenia ryzyka walutowego związanego z wybranym produktem kredytowym i możliwego wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej oraz zadłużenia

w przeliczeniu na PLN. Zostało jej ono wyjaśnione już na etapie wniosku o kredyt,

a następnie zawierania umowy, o czym wyżej.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF (powodowie odrzucili ofertę kredytu złotowego), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powodowie mogli wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Powodowie wiedzieli, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 1 ust. 2 i 3 oraz § 7 ust. 1 umowy,

a mechanizm działania indeksacji obrazował § 1 ust. 3A umowy, wskazując, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 27 marca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 212.785,30 CHF, ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w CHF zostanie określona w dniu uruchomienia kredytu i może być różna od podanej w umowie. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne

z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.). W ocenie Sądu nie sposób też przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie umowy kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadził do uzyskania,

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powodów. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kapitałowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców, w tym dla powodów, było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. W rezultacie należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej oraz że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Powodowie nie negocjowali sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znali metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy postanowienia § 7 ust. 1 umowy (postanowienie dotyczące wypłaty kredytu) oraz § 11 ust. 5 umowy (postanowienie dotyczące spłaty rat kapitałowo-odsetkowych) w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera

charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny czy poprzez wprowadzenie ww. klauzul doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 468.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe

z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu czy też poszczególnych transz kredytu. Decyzja co do uruchomienia transz kredytu i czasu uruchomienia transz należała do kredytobiorców (§ 8 ust. 8 umowy). Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Z oczywistych zatem względów § 1 ust. 3A umowy mógł mieć charakter wyłącznie informacyjny i taka była jego rola. Obrazował on bowiem mechanizm działania kredytu indeksowanego kursem CHF celem podjęcia przez powodów świadomej decyzji co do zawieranej umowy z uwagi na wyrażenie salda kredytu w walucie obcej, a nie w PLN, co miało istotne znaczenie dla oceny zobowiązania powodów w przypadku wahania kursów walut. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu jak i uruchamiania transz kredytu przez bank. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak również w dniu uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia

w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia transzy kredytu. Przepisy umowy

i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powodów. Choć bowiem powodowie nie znali mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mogli ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, co zostało sprecyzowane

w § 11 ust. 5 umowy. Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych

w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część

i był doręczany kredytobiorcom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia

kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorców przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, pomimo, że saldo kredytu i raty kredytu były wyrażone w CHF. Powodom narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powodów określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej, zarówno denominowanej, jak i indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy konsumenta. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 11 ust. 5 umowy w zakresie w jakim narzuca powodowi spłatę rat w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku.

Z analogicznych przyczyn za abuzywne należy uznać postanowienie § 13 ust. 6 umowy, które narzuca kredytobiorcom wcześniejszą spłatę kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłatę przekraczającą wysokość raty po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

Stwierdzenie abuzywności § 11 ust. 5 i § 13 ust. 6 umowy w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (zob. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu postanowienia § 11 ust. 5 i § 13 ust. 6 umowy w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej, a powodowie zobowiązali się spłacać je

w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorców przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Jak wynika

z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tym, że powodowie zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinni byli spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Nie powstaje żadna luka w umowie, skoro od początku powodowie mieli świadomość wysokości ich zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Wyeliminowanie

postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałyby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorców i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat. Z kolei wyeliminowanie z umowy § 13 ust. 6 umowy oznacza, że powodowie mogą przed terminem spłacić kredyt w walucie indeksacji.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorców na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorczynię miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności § 11 ust. 5 umowy, zauważyć należy, że powodowie nie wykazali, że bank pobierając od nich raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, w pozwanym banku już od lipca 2009 r. istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio

w walucie indeksacji, o czym bank informował kredytobiorców. Powodowie z tej opcji skorzystali dopiero w 2014 r. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno

w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego i ogólnoświatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne, by powodowie już wówczas nie interesowali się swoim kredytem. Po drugie, nie udowodnili, że we wskazanym okresie byli w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną.

W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które

w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385¹ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za

które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powodowie nie udowodnili wysokości szkody jaką ponieśli na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN.

Żądanie powodów należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powodowie wykorzystali środki kredytu, zwiększyli swoje aktywa, a umowę kwestionują dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdzili, że przestała być ona dla nich opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na uwadze fakt, że powodowie jedynie w nieznacznym zakresie utrzymali się ze swoimi żądaniami, Sąd zasądził od nich na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.